

Niedzielski mówi o „początku końca pandemii” i zniesieniu maseczek

10 lutego 2022

Podczas wczorajszej konferencji prasowej ministra zdrowia Adama Niedzielskiego i ministra edukacji Przemysława Czarńka padło zdanie, na które wszyscy czekali od dawna. Polskie władze ogłosiły „początek końca pandemii” a wraz z nim pandemicznych restrykcji. Zniesienie wielu z nich nastąpi już do marca. Wreszcie pożegnamy znienawidzone przez wielu i zupełnie bezużyteczne maseczki.[ZNZ]



Minister Niedzielski skupił się na danych statystycznych, które jego zdaniem sugerują, że wirus jest w odwrocie. Nie wspomniał jednak, że kolejne europejskie kraje też kończą z „covidową farszą” a on de facto postępuje tak samo naśladując odważniejszych. Przy okazji minister zauważył, że są też inne choroby niż COVID-19 i postanowił coś z tym zrobić zapowiadając odblokowanie szpitali przestawionych na leczenie jednej choroby grypopodobnej. Jeszcze kilkanaście dni temu władze PiS-u były gotowe na wprowadzenie segregujących ustaw wymuszających cotygodniowe testowanie każdego, a teraz nagle wychodzi Niedzielski i ogłasza koniec szaleństwa. Jakaś wajcha niewątpliwie została przełożona.[ZNZ]

Zmianie ulegną również zasady związane z kwarantanną i izolacją. Od 15 lutego izolacja zostaje zredukowana z 10 do 7 dni. Likwiduje się również obowiązkowe kwarantanny dla osób, które weszły w kontakt z chorymi na COVID-19. Bez wątpienia pozwoli to uniknąć absurdałnych sytuacji, w których w niektórych szkołach całe klasy uczniów lądowały na kwarantannach z powodu choroby jednego z uczniów, lub niemal

cała szkoła z powodu choroby jednego nauczyciela.[ZNZ]

Wcześniej, w wywiadzie dla „Faktu”, minister Niedzielski ogłosił, że znikają wreszcie maseczki, które od początku były tylko psychologicznym totemem, zupełnie bezużytecznym w kontekście ochrony antywirusowej. Oświadczył, że nadal będą rekomendowane, ale nie będzie obowiązku. Maseczki stały się symbolem pandemii i wiele osób, o skłonnościach do podduszania, polubiło te artefakty. Od 1 marca nikt nie będzie już mógł zwracać innym uwagi, jeśli nie będziemy mieli szmatki na gębie. Rząd wycofuje się z bzdurnych kar za brak zamaskowania, które i tak były odrzucane przez sądy. Bezprawie, które trwa od dwóch lat, skończy się już za trzy tygodnie.[ZNZ]

Od 11 lutego znika obowiązek kwarantanny przyjazdowej dla podróżnych w ramach strefy Schengen. Osoby przybywające spoza tego obszaru nadal obowiązuje tygodniowa kwarantanna. Niedzielski ogłosił, że w marcu rząd będzie zmierzał do zniesienia obowiązujących restrykcji, co ma pozwolić „wejść w wiosnę bez obostrzeń”. Jak informuje minister Czarnek, od 21 lutego, następuje powrót do nauki stacjonarnej we wszystkich szkołach w Polsce. Jest to dobra informacja dla rodziców, dzieci i nauczycieli oraz wyraźny sygnał, że partia rządząca faktycznie próbuje wygaszać cały aparat covidowego ucisku.[ZNZ]

Telewizyjny ekspert od pandemii, występujący regularnie w reżimowych mediach, załamał się na wieść o możliwym zniesieniu pandemicznych restrykcji. Celebryta pandemiczny Tomasz Karauda uważa, że należy je jeszcze długo utrzymywać, bo... jesteśmy to winni osobom, które zmarły. Naprawdę głupszego tekstu nie mógł już wymyślić.[LA]

Celebryta pandemiczny zapowiedzi ministra skomentował w TVN24 następująco: „To jest szok dla nas wszystkich od samego rana. (...) Jakby w tym momencie kończyły nasze starania o przekonanie ludzi do zachowywania dystansu, noszenia maseczek, szczepienia

się”. „Ta odwaga w poluzowywaniu restrykcji jest tą samą odwagą, której zabrakło, żeby to życie chronić. To być może będzie przyszłość, ale na ten moment jesteśmy winni działania wszystkim tym ludziom, którzy zmarli, dla których nie zrobiliśmy więcej. Dlatego też powinniśmy być jednym z ostatnich krajów, które rezygnują z tych restrykcji” – twierdzi wykreowany podczas ogłoszonej pandemii koronawirusa telewizyjny ekspert. „Przyjmuję za dobrą monetę fakt, że moment poluzowania restrykcji się zbliża, ale jednocześnie z dużą przykrością przyjmuję fakt, że mówi się o tym już teraz” – podsumował.[LA]

Karauda jest lekarzem z oddziału chorób płuc Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego im. Norberta Barlickiego w Łodzi, pełnomocnikiem Naczelnej Rady Lekarskiej, a także przedstawicielem... Kulczyk Foundation. Jego słowa pasują do narracji finansowanej przez Wielką Farmację stacji TVN.[LA]

Tymczasem prorządowy portal wPolityce.pl podał za Ministerstwem Zdrowia, że „osoby w wieku od 12 lat, które otrzymały dawkę dodatkową (osoby z zaburzeniami odporności), mogą otrzymać dawkę przypominającą (czwartą) w odstępie co najmniej 5 miesięcy od dawki dodatkowej”. I nawet ludziom o małym rozumku w tym miejscu świeci się czerwona lampka: jak to „dodatkową”? Przecież trzecia była „przypominająca”![PK]

Ale nie ufamy pamięci, tylko korzystamy z lenistwa rządowych unicastwaczy historii i [na stronach Gov.pl czytamy](#): „Rząd wspólnie z Radą Medyczną rozszerza listę osób mogących dodatkowo wzmocnić swoją odporność przeciw COVID-19. Od 24 września wszystkie osoby, które ukończyły 50 lat będą mogły otrzymać przypominającą szczepionkę marki Pfizer. Ważne! Jeśli przyjąłeś inną szczepionkę podczas pierwotnego szczepienia, teraz możesz zaszczepić się Pfizerem jako dawką przypominającą”.[PK]

Jak widać jeszcze we wrześniu 2021 dawką PRZYPOMINAJĄCĄ była trzecia, ale jest luty 2022 i trzecia jest już tylko

DODATKOWĄ, za to czwarta... znów PRZYPOMINAJĄCĄ. Rozumiemy, że sytuacja jest trudna – kłamstwo skutecznej (100%, prawda?) szczepionki runęło, towar trzeba wypchnąć z magazynu, a dawka „przypominająca przypominającą” brzmi nazbyt głupio. Nawet dla tych, których wzorem prezesa Rady Ministrów czy szefa telewizji uważa się za głupków. A to przecież tylko zabawne kłamstwo, reszta jest natury kryminalnej.[PK]

Autorstwo: M@tis [ZNZ], Lega Artis [LA], Albert Zak [PK]

Źródła: ZmianyNaZiemi.pl [ZNZ], LegaArtis.pl [LA], ProKapitalizm.pl [PK]

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net